

# KURJER ZAGŁĘBIA

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, ul. Iwanogrodzka Nr. 7.

## Nasza bolączka.

Protest przeciwko p. St. Płodowskiemu na tle nie milego zajścia pomiędzy nim a p. W. G., zamieszczony w „Iskrze” z dnia 16 maja r. b. i podpisany w imieniu robotników przez pewne grono osób, w ludziach, myślących przytomnie, budzi poważne refleksje.

Uderza przede wszystkim, że ludzie, którzy wystąpienie swoje uzasadniają brutalnością postępków jednej z dwóch równych sobie wiekiem i stanowiskiem osób, a zatem tak wrażliwi na wszelki gwałt, na wszelkie nieposzanowanie cudzej indywidualności, sami dopuszczają się terroru gromadnego na osobie jednostki.

Następnie dziwną jest rola podpisanej na proteście grupy osób, niezależnie od tego, czy działają one w imieniu własnem, czy w imieniu pewnego odłamu społeczeństwa.

W danym wypadku rzecz się miała pomiędzy dwoma ludźmi, znajdującymi się w zupełnie jednakowych warunkach, a nawet ludźmi jednego środowiska. Zajęcie przeto lubo przykre, miało ściśle prywatny charakter.

Nadawanie temu zajściu znaczenia wypadku publicznej doniosłości, jest co najmniej naciągane.

Po zatem istotnie przyjętem jest, że w niektórych zdarzeniach poszkodowanych otacza opieka publiczna, ale dotyczy to osób, które same za siebie ująć się nie są w stanie, a mianowicie dotyczy to osób w wieku młodocianym, kalek, starców i wogóle ludzi upośledzonych, ale ujmowanie się za osobnikiem zdrowym, dojrzałym fizycznie i umysłowo, pomimo woli, budzi domysł, że idzie tu o różne rzeczy, ale nie o idee, ani o dobro publiczne.

Tyle o logice protestu.

Rozpatrzmy go teraz ze strony społecznej.

Aż do zbytku często powtarza się, że brak nam solidarności, brak umiejętności skupiania różnorodnych sił w jednej robocie, we wspólnym dążeniu. Czy choć jedna odezwa publiczna u nas obejść się może bez nawoływania do jednności, do łączności, do zgody.

Wszak wszyscy zdajemy sobie sprawę, że tylko wspólnym wysiłkiem dokonać możemy tego wielkiego dzieła, którego czeka od nas skolatany nasz kraj.

Do roboty powinni stanąć wszyscy bez wyjątku i niema takich mocnych słów, któreby okazały się dostatecznymi, żeby do sprawy publicznej, dla dobra Ojczyzny, wprzągnął się każdy, kto choć trochę sił w sobie czuje i w kim duch nie zamarł doszczętnie.

Widzimy, jak usiłowania zszeregowania sił własnych idą oporem.

Albowiem droga pracy publicznej znużająca jest i ciernista. Kto na nią wstępuje, zgóry przygotowanym być musi, że spotka go niekiedy zachęta i uznanie, częściej atoli będzie jego udziałem surowy sąd, przeróżne pretensje i zarzuty.

Żaden fałszywy krok, żadna omyłka, żadne nieogłędne słowo nie będą mu darowane.

I gdybyż to było uzasadnione choć w większości wypadków!

Najlepsza wola, największe umiłowanie sprawy, najgorliwsza służba nie zastąpią przed nieoczekiwaną przykrością.

Owszem, im indywidualność bardziej określona, im charakter silniejszy, tem większe przeciwności, tem trudniejsza walka z jawnymi i ukrytymi prądami.

W cóż się więc obróci sprawa społeczna, jeżeli tych, kto staje do roboty publicznej, czekać będzie gwałt i poniewierka w opinii publicznej?

Jeżeli nietakt, chwilowe zapomnienie się, błąd mimowolny wywoływać mają takie następstwa, jak niedopuszczanie do uczestnictwa w wystąpieniach publicznych, t. j. najcięższa forma ostracyzmu, to iluż ubędzie z szeregu i ilu nie zechce wejść do nowych kadrów?

Toć przecie nawet istoty upadłe znajdują współczucie i w wielu razach traktowane są, jako obolałe konary, wspólnego pnia. Tylko zbrodnia uspra-

wiedliwia wyłącznie danego osobnika na czas określony z życia społecznego.

Jakże wyglądają ci, którzy wyrok tak ostry i tak bezwzględny ogłosili przeciw człowiekowi, przez szereg lat oddającemu najlepsze swoje siły, cały prawie czas wolny służbie publicznej?

Nie należałoby drażnić nikogo, lecz niepodobna wstrzymać się od pytania, czy z pośród podpisanych jest choć jeden, któryby mógł poszczycić się taką samą sumą pracy, jaką dla dobra ogólnego złożył osądzony przez nich?

Bracia! Ważnią, rozterką, wzajemnymi napaściami — nic nie zbudujemy.

Niema nic łatwiejszego, jak skrzywdzić kogoś.

A krzywda to zły posiew.

Trzeba się dobrze zastanowić i rzecz dokładnie zbadać, nim się rzuci na kogoś kamieniem potępienia.

Sprawa się jeszcze pogarsza, jeżeli niesprawiedliwości dopuszcza się nie jednostka, a cała gromada.

J. Kiesswetter.

Aleje, dom p. Kubalki.

## Z widowni wydarzeń.

### Komunikat niemiecki

BERLIN. (Urzędowo). Główna kwatera donosi 20 maja:

#### Wschodni teren walk.

W okolicy Smorgoni niemiecki lotnik w walce lotniczej zestrzelił samolot rosyjski.

#### Zachodni teren walk.

W Argonach wtargnęły niemieckie patrolki po spowodowanych eksplozjach aż do drągiej linii nieprzyjacielskiej. Stwierdziły u nieprzyjaciela wielkie straty w zabitych i powróciły z kilku jeńcami.

Ponowne ataki, przeciw naszym nowo zdobytym pozycjom po obu stronach szosy Houcourt Esnes, zostały ponownie łatwo odparte.

Zestrzeliliśmy pięć samolotów nieprzyjacielskich a mianowicie jeden ogień piechoty na południe-wschód od Vailly, cztery w walce napowietrznej pod Auberville na południowym krańcu lasu heskiego, pod Avocourt i tuż na wschód od Verdun.

Nasi lotnicy zaatakowali skutecznie okręty nieprzyjacielskie nad wybrzeżem flandryjskim, schroniska, porty lotnicze i dworce pod Dunkierką, St Pol, Dixmuiden, Poperinghe, Amiens, Châlons i Suippes.

#### Balkański teren walk.

Żadnych ważniejszych wydarzeń.

NACZELNE DOWÓDZTWO ARMII.

### Komunikat austriacki.

WIEDEŃ. (BTW). Urzędowo donoszą dnia 20 maja:

#### Rosyjski i Balkański teren walk:

Sytuacja niezmieniona.

#### Włoski teren walk:

Na froncie południowo-tyrolskim ataki nocne odrzucają nieprzyjaciela dalej wstecz.

W dolinie Sugana wojska nasze wtargnęły do Roncegno.

Na tyłach Armenterra opanowały one Sasso Alto.

Na wschodzie od zdobytego fortu Campomolon znajdują się w naszych rękach wierzchołki Tonnazza, Della Vena i Monte Melignone. Tutaj usiłowali Włosi wykonać przy pomocy ściągniętych ze wszystkich stron sił kontratak, który natychmiast został odparty. Nieprzyjaciel wypędzony został również z Col Santo.

Od początku ataku wojska nasze wzięły do niewoli 257 oficerów, przeszło 12,900 żołnierzy, oraz zdobyły 107 dział, w tem dwanaście 28 cm. haubic i 68 karabinów maszynowych.

Lotnicy nasi obrzucili bombami dworce kolejowe, oraz stacje nieprzyjacielskich latawców morskich w Peri, Vicenza, Citadella, Castelfrance, Traviso, Casara i Cividale.

Zastępca szefa sztabu generalnego von HOEFER  
Feldmarszałek-perucznik.

### Austriacy w Lombardji.

WIEDEŃ. (BTW). Z wojennej kwatery prasowej donoszą: Wojska austriackie w Tyrolu południowym po zdobyciu stałych fortyfikacji włoskich przedostały się na terytorium włoskie. Wojska austriackie otrzymały wyższą komendę, przeszedłszy pod rozkazy następcy tronu, arcyksięcia Karola Franciszka Józefa. Przeciwnik opiera się jeszcze na zboczach Armenterra, gdy tymczasem w odcinku głównego ataku pomiędzy głębokimi załamaniami Leno, Terragnola i Astico cofa się on na całej linii przed gwałtownie wzrastającym natarciem Austriaków.

### Pośrednictwo Ojca św.

BERLIN (BTW). „Norddeutsche Allg. Ztg.” pisze: „Według informacji biura Reutersa, angielski minister spraw zewnętrznych sir Edward Grey oświadczył w angielskiej Izbie gmin, jakoby Watykan wystąpił z propozycją do Niemiec, ażeby zaniechały wojny przy pomocy łodzi podwodnych. Informacja ta nie odpowiada rzeczywistości. Papież, jak się dowiadujemy z najlepszej powiadomionej źródła, zawiadomił Niemcy i Stany Zjednoczone o swej gotowości pośredniczenia w kwestii uporządkowania między rządami obupanstw. C. M. zawiadomił Papieża, że przed otrzymaniem propozycji wysłano już odpowiedź Ameryce, przy czym złożył podziękowanie za chęć tego Świątobliwości”.

### Powrót cesarza Wilhelma.

BERLIN. (BTW). Cesarz Wilhelm powrócił do Berlina.

### Dyktatura żywnościowa.

BERLIN (BTW). Z pewnego źródła donoszą, iż Rada Związkowa w celu stanowczego postanowienia zaprowadzenia dyktatury żywnościowej, zbierze się na posiedzenie w poniedziałek. Według „Berliner Tageblattu” chodzi tu o krótkie uzupełnienie prawa, któreby udzieliło kanclerzowi pełnomocnictwa do rekwizycji żywności, paszy, oraz materiałów surowych, jakoteż do naznaczania cen i do podziału żywności. Wszelkie władze administracyjne muszą się do wskazówek kanclerza zastosować. Upoważniono również kanclerza do utworzenia nowych władz według jego uznania i przelania na nich swych obowiązków.

### Zboże rumuńskie do Niemiec.

BUDAPESZT (BTW). Według informacji otrzymanej z Bukaresztu wszelkie trudności, jakie w ostatnich czasach czyniono wywozowi zboża z Rumunii, już zostały usunięte. Obecnie wyprawia się codziennie po 300 wagonów zboża do Niemiec.

### Sprawa wysp alandzkich.

SZTOKHOLM (BTW). Minister spraw zagranicznych Wallenberg odpowiedział w Izbie wyższej na interpelację w sprawie wysp alandzkich, że rząd śledzi fortyfikowanie wysp przez Rosję z nieustającą uwagą i nie zaniedba nic, by bronić praw i interesów Szwecji. Zarządzeń nie można wyszczególniać z łatwo zrozumiałych powodów.

PARYŻ (BTW). „Echo de Paris” donosi: „Aczkolwiek szwedzki minister spraw zewnętrznych w przemowie swojej w parlamencie nie wypowiedział się dokładnie, jednako-



woż Szwecja otrzymała od koalicji zapewnienie, iż po ukończeniu wojny wyspy Alandzkie w żadnym razie nie będą ufortyfikowane".

### Napężenie stosunków.

**PIOTROGRÓD (BTW).** „Riecz” donosi o poważnym napężeniu stosunków pomiędzy Rosją i Anglią, jakoteż pomiędzy Rosją a Szwecją.

### Na morzu.

**HELSINGBORG (BTW).** Parowiec niemiecki „Trave” został wczoraj przez angielską łódź podwodną o strzelany i zatopiony. Załogę uratowano. Angielska łódź podwodna dopuściła się przytem nadużycia flagi wywieszając niemiecką flagę wojenną, by wywabić parowiec ze szwedzkich wód.

**ROTTERDAM (BTW).** Parowiec „Batavier V” zatonał przedwczoraj najechawszy na minę. Pomiędzy czterema osobami, które utraciły życie, znajdował się podróżnik amerykański. Na „Batavier V” znajdowało się 14 skrzyń z 60 tys funtów szterlingów w złocie.

### Bombardowanie Verdun.

**GENEWA. (BTW).** Uciekinierzy z okolic Verdun donoszą o ponownym bombardowaniu fortecy przez Niemców. Grad pocisków, wszelkich kalibrów, zasypał miasto, wyrządzając znów znaczne szkody.

### Od wydawnictwa.

Poszukujemy zdolnego, inteligentnego REPORTERA.

Pożądaną jest znajomość stosunków i ludzi w mieście i okolicy.

Honorarium od wiersza. Bliższe szczegóły w redakcji „Kurjera Zagłębia”.

## Z dnia na dzień.

### Z Sosnowca.

Dn. 22/V

### Odezwa

Od Komisji Miejskowej ofiar Wielkiej Kwezy Krajowej otrzymaliśmy następującą odezwę:

Od 11 czerwca r. b. rozpocznie się w Sosnowcu Wielka Kwesta Krajowa „Ratujcie dzieci!” Ma być spełnione dzieło piękne i ważne. Wymagać ono będzie wielu wykonawców. Dobra organizacja i ściśle wykonanie przyjętych na siebie obowiązków kryje w sobie rękojmię powodzenia.

Odwolujemy się więc do tutejszego społeczeństwa, które na różnorodnych polach dokonało już niejednego chwalebnego czynu, aby i tym razem stanęło do pracy chętnie i licznie. Niech nikt bez powodów słusznych i ważnych nie usuwa się od udziału w tej doniosłej i wdzięcznej pracy. Przyjmijmy za dewizę: punktualność, zgodność i dokładność.

Liczymy, że znajdziemy powszechną pomoc i poparcie. Bo czyż serce nie drgnie na myśl o tym droгим, miłym drobniaku, który stanowi łącznik między dzisiejszą, a przyszłą Polską? Kogo nie wzrusza wyciągnięte do nas wychudłe rączki i zwrócony ku nam taki biedny i taki smutny wzrok ginących dzieci?

Wszakże nieś mamy ratunek przysyłym naszym robotnikom i bojownikom za Sprawę Naszą!

— **Komisja miejscowa ofiar.** W uzupełnieniu artykułu o zebraniu organizacyjnym „Komisji miejscowej ofiar” donosimy, iż na posiedzeniu tem powołano przez aklamację tymczasowych kierowników sekcji. Kierownicy ci mają zwołać zebrania, na których sekcje ostatecznie się ukonstytuują i wybiorą sobie przewodniczących. W piątek o godzinie 8-ej wieczorem w lokalu przy ul. Fabrycznej Nr. 11 odbędzie się posiedzenie wydziału wykonawczego „Komisji miejscowej ofiar”. W skład wydziału wykonawczego, składającego się z 12 osób, wchodzi, jak wiadomo, członkowie zarządu komisji (5 osób) oraz przewodniczący sekcji (7 osób).

— **R. P. O.** W ubiegłą sobotę o godzinie 10 ej rano w lokalu własnym przy ul. Fabrycznej odbyło się zebranie „Rady Powiatowej Opiekuńczej” pow. będzińskiego. Szczegółowe sprawozdanie zamieścimy w jednym z najbliższych numerów „Kurjera”. Następne posiedzenie R. P. O. uchwalono zwołać na piątek dnia 2 czerwca.

— **Ulewa.** Nocy dzisiejszej spadł nad ranem ulewny deszcz połączony z silnym wiatrem. Chmury deszczowe najwidoczniej bardzo nisko przechodziły nad naszą okolicą. Z powodu silnego opadu należy oczekiwać nowego wystąpienia Brynicy i Przemyśla.

— **Kwestja chlebowa.** Dowiadujemy się, że wśród szerokich kół zbierane są podpisy na memorjał do R. M. O. w kwestji chlebowej. Podpisy sięgają podobno poważnej liczby kilku set, zbierane są jednak w dalszym ciągu. Petenci domagają się, aby Komitetowi żywnościowemu pozostawiono wypiek chleba, piekarze bowiem niewątpliwie zechcą znów po pewnym czasie uprawiać lichwę chlebową i tylko konkurencja Kom. żywn. może zapobiedz śrubowaniu cen i spekulacji.

— **Z cechu rzeźników.** Zarząd cechu rzeźniczego zawiadamia że dnia 25 b. m. o godzinie 6-ej wieczorem w sali przy teatrze zimowym odbędzie się zebranie, na które uprasza się pp. członków o liczne i punktualne przybycie.

— **Mydło.** Śrubowanie cen na różne artykuły codziennego użytku tłómaczy się przede wszystkim względami spekulacyjnymi. Niemówliwie wysoka, do absurdu dochodząca cena mydła np. (od 1,80 do 2,20 kop. za 1 funt) jest tylko skutkiem sztucznie wytworzonej zwyczaj na ten artykuł oraz w ten sam sposób podniesionych cen w kraju. Kupcy-spekulanci w mieście naszym mają centralę która „reguluje” ceny, śrubując odpowiednio do swych potrzeb. Tłuszczów naogół niema, wie le, ale czyż nie może wydawać się potwornem, jeżeli cena słoniny, czy sadła jest mniejsza od ceny mydła za jeden funt, który często i 25 proc. tłuszczu nie zawiera? Najwyklesza lichwa. Teraz podobno odbywa się zwyczaj na mydła toaletowe, które niezawodnie pójdą w górę. Mydło zaś zwyczajne ma spaść w cenie do 80 kopiejek za funt.

— **Więści od wywiezionego.** Jan Brzeżański donosi rodzicom i siostrze w osadzie Niemce, poczta Granica, gub. piotrkowskiej, że żyje. Prosi o wiadomości o żonie Walentynie oraz córkach Jani i Ali. Ogromnie pragnie ich przyjazdu. Adres: Moskwa, Sokolniki, ul. Iwanowska 28.

— **Wyjaśnienie.** P. m. Kluczewicz, delegat R. M. O., prosi nas o zaznaczenie, iż na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej Opiekuńczej przedstawił jedynie sprawozdanie z pomysłnie układających się stosunków między R. M. O. a Towarzystwem Dobroczynności, przyczem nieporozumień między temi instytucjami nie było.

### Z teatru.

W dniu 1-go czerwca odbędzie się w teatrze zimowym benefis utalentowanej artystki dram. p. Heleny Walewskiej. Odegrana zostanie wesoła farsa p. t. „Zdobycie twierdzy Berg-op-Zom”. Autor Sacha Guitry, znakomity aktor „Domu Moliera” w Paryżu zabłysnął prawdziwie francuskim humo-

rem i wytrawną subtelną ironią — nie dziw, że sztuka była gwoździem sezonu w paryskim Odeonie. Współudział w sztuce przyjmują prócz benefisantki pp.: Mrozowicka — Ludzińska, Orłowska, artystka teatru lódzkiego oraz pp.: Walewski, Vorbrodt, Pachelski, Czerski, Rutkowski, Konrad, Walewski i inni. Sztukę reżyseruje według scenariusza teatrów warszawskich p. Walewskiego.

### Z różnych stron.

□ **Jedna z wielu.** W pismach warszawskich codziennie spotkać można po kilkanaście ogłoszeń akuserek, które udzielają „porad skutecznych” i „zachowują dyskrecję”. Do jednej z takich „pań”, A. Łukasikowej, udała się w Warszawie 25 letnia muzykantka z restauracji Paulina R., która nazajutrz po wizycie zmarła w strasznych męczarniach. Ponieważ zachodzi podejrzenie, iż Łukasikowa dokonała zbrodniczej operacji, „akuszerkę” aresztowano.

□ **Oszczędzanie świec.** Prezydent policji w Łodzi zwrócił się do rabina z żądaniem, ażeby żydzi nie wypalali tak dużo świec w sobotę. Rabin ma polecić, ażeby palono 2 świece w pokoju jadalnym i po 1-ej w innych pokojach.

□ **Z Chelma.** donosi Warsz. Tgblt: Od niedawna wszystkie ogłoszenia urzędowe są tylko w dwóch językach: niemieckim i małoruskim. Przybyło tutaj kilku działaczy ukraińskich, którzy rozwinęli bardzo szeroką działalność społeczną wśród Rusinów.

□ **Zniszczenie Polski.** „Ruskijskie Wiedomości” donoszą, że z ogólnej liczby budynków w Polsce, wynoszącej 3,600,000 zniszczonych jest około 12 procent zupełnie, a 25 proc. uszkodzonych do tego stopnia, iż użyć ich już więcej nie można. Pozatem wielką część pozostałych poddać należy gruntownej reparacji. Powstałe stąd straty oblicza pismo rosyjskie na 158 milionów rubli.

□ **Czas letni.** Jak donoszą ostatnie depesze, parlament norweski uchwalił zaprowadzić w państwie z dniem 22 b. m. czas letni, który trwać będzie do 30 września. Obecnie więc czas letni obowiązuje w 12 następujących krajach: Niemcy, Belgja, Królestwo Polskie, Austro-Węgry, Szwajcaria, Luksemburg, Francja, Holandia, Anglja, Dania, Szwecja i Norwegja.

Najlepsze najprodukcyjniejsze

WAPNO

z pieca kręgowego na tereny okup. austriackiej i niemieckiej poleca:

ST. ŁADA w Strzemieszycach

(poczta Dąbrowa). 645 6

### Potrzebny

zaraz szlifierz do polerowania. Edm. Pladek  
Warszawska 10. 646-2-1

Magazyn Haliny Kossobudzkiej w Dąbrowie poleca duży wybór Wiedeńskich: Wrocławskich i Berlińskich kapeluszy. Najmłodniejsze kwiaty wstążki galony. Parasolki, przeróbki kapeluszy. 635 3-1

Pokój skromnie umeblowany z usługą, poszukuje od zaraz Łaskawe zgłoszenia do Kantoru w Dąbrowie dla „B. B.” 634 2-2

### Towarzystwo Akcyjne

### Elektrowni Sosnowieckiej.

Zwraca uwagę Sz. Odbiorcom na poniższe:

1) dopuszczanie osób postronnych do aparatów, jako to: liczników, bezpieczników pod plombą etc, jest niedozwolone; jedynie personel Elektrowni, ipkasenci i monterzy, mający odpowiednie legitymacje, mają wolny dostęp do powyższych aparatów.

2) dla skutecznie poprawek, które zostały wskazane podczas rewizji urządzeń elektrycznych, Odbiorcy winni sami ze swej strony zwracać się do biur instalacyjnych, mających upoważnienie Elektrowni do wykonywania robót instalacyjnych, mianowicie: J. Antonowicz, Fabryczna 20; W. Domański, Wiejska 17; T. Curtzman, Starososnowiecka 10; A. Horowicz, Modrzejowska 29, J. Ingster, Główna 18; F. Omiljanowski, Dąbrowa ul. Szosowa; S. Pawlicki, Sielce, Kaliska 28; Powzechnie Towarzystwo Elektryczne, Warszawska 6; Polskie Zakłady Elektrotechniczne „Siemens”; E. Wocko, Dąbrowa Dębniaki, dom własny.

Jednocześnie Tow. Akc. Elektr. Sosnowieckiej podaje do wiadomości Sz. Odbiorców, że dla wykonania wszelkiego rodzaju poprawek w instalacjach (oprócz poprawek przy licznikach i przy bezpiecznikach pod plombą) nie delegowało i delegować nie będzie ze swej strony monterów tak swoich, jak i prywatnych i przestrzega Odbiorców przed osobnikami, którzy rzekomo przez Towarzystwo zostali przysłani dla skutecznego powyższych poprawek. 637

### Lekarz-Dentysta

Marceli Goldberg

przeprowadził się

na ul. Targową № 12 II sien

róg Modrzejowskiej. 628

## Inż. ANTONI NOWICKI i S-ka BIURO TECHNICZNE.

Dąbrowa, Staropocztowa Nr. 7.

Poleca ze składów następujące artykuły:

PORTLAND-CEMENT, olej gazowy, OLEJ MASzynOWY, naftę, ropę naftową, patentowaną farbę „SIDEROSTEN” tekturę smółcową, GWOŹDZIE druciane i szynowe, łopaty do węgla, stal narzędziową, KARBID, rogoże, grafit płatkowy i w proszku i minę techniczną; PŁYTY AZBESTOWE, klingerit i moorit w arkuszach, PAKUNKI wszelkie do maszyn, WĘŻE ssące karbowane, węże tłoczące gładkie, lampki elektryczne oszczędnościowe, ELEMENTY do telefonów i dzwonek, aparaty przeciwpożarowe i naboje, beczki próżne etc. etc.

Dziś i dni następne.

### Kapłanka świątyni indji

Detektywny dramat w 4-ch częściach.

BRETONKA — natura.

Skandalini i jego przyjaciele — komiczne.

NAD PROGRAM.

### Całkowity pochod narodowy W WARSZAWIE.

DWIE SERJE RAZEM!

ANONSI! Wkrótce demonstrowany będzie największy obraz sezonu: „ZA GRZECH MŁODOŚCI” Karalli. W roli tytułowej wykonawczyni „Chryzantemy”.

# Kino-Oaza

w Sosnowcu.